

Wc, Wróg Publiczny nr 1

Dzień niewinny jak poranek, gdy wyważam każdy krok.
Mam dozwolony oddech i uczesany wzrok.
I sam nie wiem dlaczego zagrożeniem jestem tu.

Wróg publiczny Nr 1
Wróg publiczny Nr 1

Moje prawo do istnienia, do uśmiechu resztek tchu,
Jest ciągłym zagrożeniem norm panujących tu.
Szacowność współplemieńców kiedyś w otchłań zdmuchnie mnie.

Wróg publiczny Nr 1
Wróg publiczny Nr 1

Moje prawo do istnienia, do uśmiechu resztek tchu,
Jest ciągłą prowokacją norm panujących tu.

Wróg publiczny Nr 1
Wróg publiczny Nr 1
Wróg publiczny Nr 1
Wróg publiczny Nr 1